

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
W Lwowie bez dorę- czenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	Na prowincji z prze- syłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

Pouczająca dymisja.

Pamiętne są wszystkim tym, którzy nieco więcej interesują się europejskimi wypadkami, belgijskie wybory do Izby deputowanych, jakie miały miejsce w dniu 11 kwietnia b. r. Rozegrała się wówczas jedna z najzaciętszych kampanij wyborczych a mianowicie między wodzem rexistów belgijskich Degrellem a premierem Van Zeelandem. W walce tej zwyciężył ten ostatni a jego zwycięstwo przyjęte zostało przez całą, z nieznacznymi wyjątkami, Belgię z pełnią zadowolenia czy nawet entuzjazmu.

Van Zeelandowi udało się bowiem rzecz wielkiej wagi. Stworzył i utrzymywał przy życiu — chwilami z trudem — gabinet koncentracyjny w oparciu o trzy stronnictwa: katolickie, socjalistyczne i liberalne, których wzajemne rywalizacje łagodził dzięki swemu bezpartyjnemu stanowisku i powadze, jaką zdobył wskutek szczęśliwego wyprowadzenia Belgii z ciężkiej sytuacji gospodarczej, finansowej i społecznej.

I dzisiaj jeszcze istnieje w Belgii powszechne przekonanie, że utrzymanie formuły rządu Zjednoczenia narodowego jest bezwzględnie potrzebne dla zapoczątkowanego dzieła odbudowy kraju. W przeciwnym razie powstać może niebezpieczeństwo zniszczenia osiągniętych już rezultatów.

A jednak tenże właśnie premier Van Zeeland ustąpił i to razem ze swoim gabinetem. Przyczyną bezpośrednią przesilenia rządowego był zwrot w procesie Barmatów, jaki toczy się przed sądem brukselskim. Sąd postanowił wdrożyć śledztwo przeciw kierownictwu Banku Narodowego w związku z oszukańczymi machinacjami braci Barmatów w r. 1932 t. zn. w czasie, gdy Van Zeeland zajmował stanowisko wiceprezesa Banku.

Ale właściwie i rzeczywiście przyczyną ustąpienia gabinetu była kampania, prowadzona przez organ rexistów „Le Pays Reel” w związku ze sprawą Barmatów.

I tu dochodzimy do sedna rzeczy. Tu jest uzasadnienie, dla czego tę dymisję nazwalimy „pouczającą”.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa Banku Narodowego nie dotyka premiera osobiście. Nikt w Belgii nie sądzi, by ze sprawy tej mógł paść jakkolwiek cień na cześć i uczciwość Van Zeelanda. Temu pogładowi dał wyraz także gabinet, który, sam nie atakowany, ustąpił jednak razem z premierem, aby tak wyrazić swoją z nim solidarność. Ale złe języki, zła wola i ta bezwzględność w metodach walki politycznej, która tak często odejmuje człowiekowi rozagę, szlachetność i opanowanie, musiały wkońcu załamać nawet tak silnego człowieka jak Van Zeeland. Godzi się przypomnieć, że dokuczliwoci, jakie rozpętały się wokół procesu Barmatów, zrodziły już jeden tragiczny skutek. Oto generał Etienne, bohater z wojny światowej, dowódca oddziałów belgijskich w czasie okupacji Rubry, wciągnięty w proces Barmatów, z którym w istocie rzeczy nie miał nic wspólnego, popełnił samobójstwo.

Szarpanie czi ludzi niewygodnych politycznie jest rzeczą bardzo wygodną i co najważniejsze bardzo łatwą. Takiej metody chwytają się w polityce ci, którzy nie mają żadnej innej broń i a zwłaszcza ci, którzy żadną szlachetniejszą bronią nie umieją walczyć.

Nabożeństwo w kaplicy belwederskiej.

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Wczoraj o godz. 9.30 jako w dzień Zaduszny w kaplicy pałacu belwederskiego odbyło się nabożeństwo żałobne urządzone staraniem p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Mszę św. za spokój duszy ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego odprawił ks. biskup połowy Gawlina.

Na nabożeństwie obecni byli: Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska z córkami oraz rodzina, Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki, Marszałek Edward Śmigły-Rydz z małżonką, P. Prezes Rady Min. Składkowski, Mar-

szalek Senatu Aleksander Prystor, Marszałek Senatu Car, członkowie rządu, prezes N. I. K. gen. Krzemieński wicemarszałkowie Senatu i Sejmu, podsekretarze stanu, przedstawiciele władz sądowych, administracyjnych, samorządowych generalicja oraz najbliżsi oficerowie z otoczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego, przedstawiciele Związku Legionistów, P. O. W., Federacji P. Z. O. O., Unij Związku Obrońców Ojczyzny i innych. Na dziedzińcu belwederskim ustawili się szwadron pułku szwoleżerów, który oddał honory wojskowe.

Podniosła uroczystość w Radomiu.

Radom, 3. 11. (PAT.) W dniach 1 i 2 listopada odbył się w Radomiu przy bardzo licznych udziałach członków zjazd historyczny 7-go okręgu P. O. W. Radom. Zjazd połączony był z uroczystością odsłonięcia pomnika na mogiłę pierwszego komendanta m. Radomia w wolnej Polsce i ostatniego komendanta okręgu Józefa Marskiego-Marjańskiego, oficera I. Brygady Legionów, poległego pod Białymstokiem w r. 1920.

W pierwszym dniu zjazdu toczyły się obrady poszczególnych obwodowych komisji historycznych dla ostatecznego opracowania materiału, niezbędnych do mającej się ukazać wkrótce Historii P. O. W.

W drugim dniu do Radomia przybyli m. in. Minister Opieki Społ. Kościółkowski i dyrektor naczelny PAT, min. Libicki, którzy wzięli udział w zjeździe.

O godz. 11.15 przed cmentarzem rzymskokat. ustawiły się kompanie powiatowe od dowódcy których przyjął minister Kościółkowski raport. Następnie uczes-

tnicy uroczystości w zwartym szyku udali się na cmentarz, gdzie odbył się akt poświęcenia pomnika i oddanie hołdu poległemu za Ojczyznę ś. p. komendantowi Józefowi Marskiemu.

Po południu odbyły się w Radomiu obrady zjazdu, poświęcone historii P. O. W. oraz historii okręgu radomskiego. Zjazd otworzył min. Kościółkowski, jako dowódca grupy, wygłaszając dłuższe przemówienie. Z kolei przemówienia wygłosili naczelny dyrektor PAT, min. Libicki, wicewojewoda Lubomski w imieniu wojewody kieleckiego oraz jako prezes okręgu P. O. W. i płk. Herfurt jako b. komendant okręgu. Po wysłuchaniu sprawozdań poszczególnych obwodów, na zakończenie zjazdu odbył się wspólny obiad żołnierski.

P. PREZYDENT WYJECHAŁ DO WISŁY.

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał dziś do Wisły.

W walce o należne prawa.

Mor. Ostrawa, 3. 11. (PAT.) Z okazji czechosłowackiego święta państwowego „Dziennik Polski” zamieszcza artykuł, w którym stwierdza, iż wiele ideatów z r. 1918, szczególnie jeśli chodzi o kwestię równouprawnienia mniejszości narodowych w państwie, czeka dotychczas na urzeczywistnienie.

„O autonomię — pisze organ ludno-

ści polskiej — walczą Słowacy i Rusini. Lud polski, który miał plebiscytem zdecydować o swej przynależności państwowej, ale bez głosowania znalazł się w granicach republiki, czeka także na spełnienie swoich postulatów, które poruszają się w ramach skromniejszych aniżeli przewidywała nota delegacji czechosłowackiej do mocarstw koalicji”.

Porwanie statku hiszpańskiego.

La Rochelle, 3. 11. (PAT.) Agencja Havassa donosi: złożona z 18 ludzi załoga hiszpańskiego statku patrolowego „Don Ostia”, stojącego od kilku miesięcy na redzie w tutejszym porcie, została wczoraj wieczorem zwabiona pod jakimś pretekstem przez nieznaną osobników na ląd. Po przybyciu do portu oświadczone marynarzom, iż nie

mają po co wracać na statek, gdyż został on w międzyczasie obsadzony przez członków załogi hiszpańskiej łodzi podwodnej „C. 2” i wypłynął na pełne morze. Pozostali w porcie marynarze wzbraniają się powrócić do Hiszpanii, oświadczając natomiast gotowość wyjazdu do Ameryki.

Ufają, że ta ich broń, chociaż krucha i z podłego sporządzonego materiału, jednak nie powinna zawieść. I istotnie przeważnie nie zawodzi ona dla tego, bo cechą ludzi twardych, szlachetnych, jest to, że są szczególnie wrażliwi na ukąszenia małych ale jadowitych żmij. Podejmują chętnie wszelką walkę z przeciwnikiem równie silnym. Nie umieją zaś używać broni przeciw karłom. Brzydki ich karli sposób walki i wolą raczej z pola ustąpić. Karły zaś

naogół nie liczą się z ogólnymi konsekwencjami swego kroku; idzie im o to, by napoić się słowem „zwycięstwo”. — jakkolwiek przecież nikogo nie zwyciężyli a tylko ktoś wogóle nie chciał ich zwyciężyć.

Takie zwycięstwa i takie walki odbywają się wszędzie, na całym świecie i codziennie. Jest zaś właściwością mądrych społeczeństw i mądrych ludzi, że tym rzeczą umieją nadać właściwy sens i znaczenie.

Alf. Lan.

CZŁONEK PARTII KATOLICKIEJ TWORZY RZĄD.

Bruksela, 3. 11. (PAT.) Po rezygnacji socjalisty De Mana misji tworzenia rządu podjął się wybitny członek partii katolickiej, dotychczasowy minister rolnictwa Pierlot. Podczas narad, przeprowadzanych w ciągu dwóch dni świąt, zapewnił on sobie poparcie szeregu wybitnych liberałów i socjalistów, jednak definitywnie stanowisko tych ugrupowań należy od decyzji naczelnych władz obydwu partii. Istnieje również obawa pewnych trudności ze strony prawicy flamandzkiej.

BUBNOW W NIELASCE

Moskwa, 3. 11. (PAT.) Z muzeum Lenińskiego w Moskwie usunięto biust Bubnowa, b. ludowego komisarza oświaty republiki rosyjskiej. — Jak wiadomo, o Bubnowie krąży pogłoski, iż jest on aresztowany.

JEŚLI ZAJDZIE POTRZEBA.

Nowy Jork, 3. 11. (PAT.) Naczelny redaktor dziennika „Niszi-Niszi” — Szingoro Takaiszi, który udaje się do Europy z misją propagandową, przejeżdżając przez Nowy Jork, oświadczył przedstawicielom prasy co następuje:

„Zatarg chińsko-japoński może bardzo łatwo przerodzić się w wojnę światową. Sądzę, że jeśli zatarg ten będzie się przeciągał, to należy się liczyć z interwencją Z. S. R. R. Mogę panów zapewnić, że Japonia nie ustąpi ani na jotę. Jeśli zajdzie potrzeba — będziemy walczyć z Rosją”.

W ESTONII.

Tallin, 3. 11. (PAT.) W związku z pięcioletnim urzędowaniem ministra Becka, prasa estońska umieściła szereg artykułów i notatek z fotografiami ministra. „Uusi Eesti”, „Paevaleht” i inne dzienniki określają samodzielność polityki zagranicznej oraz wymieniają do tychczasowe pozytywne jej osiągnięcia.

PREMIERA „HARNASI” W OPERZE HAMBURSKIEJ.

Hamburg, 3. 11. (PAT.) Zapowiadana od dawną premiera baletu Karola Szymanowskiego „Harnasie” w operze państwowej w Hamburgu odbędzie się w dniu 12 bm.

Wystawienie „Harnasi” w Hamburgu zawdzięczać należy gen. intendentowi Strohnowi, który wprowadził na operowe sceny niemieckie „Halkę” i przygotowuje „Straszny Dwór” Mozusia.

ZAMKNIĘTO WSZYSTKIE TAJNE STOWARZYSZENIA.

Rio de Janeiro, 3. 11. (PAT.) Na mocy rozporządzenia min. sprawiedliwości zostały na całym obszarze Brazylii zamknięte wszystkie tajne stowarzyszenia, w pierwszym rzędzie loże masonskie, do których, jak stwierdziło dochodzenie, dotarła agitacja komunistyczna.

Równocześnie zarządzono przeprowadzenie rewizyj we wszystkich bibliotekach szkolnych, celem wyeliminowania podejrzanych książek, lekcje w szkołach mają być poprzedzane wykładami przeciwkomunistycznymi. Cały kraj żyje dziś pod hasłem walki z komunizmem.

Wiadomości bieżące.**3****Sroda**Huberta
Jutro: Karola

LISTOPADA

Wschód słońca 6:34
Zachód „ 16:04**TEATR WIELKI.**Wtorek godz. 19.30 „Jutro niedziela“
Sroda godz. 20 Wypst. Manuella del Rio.
Czwartek godz. 20 „Madame Butterfly“.
Piątek godz. 19.30 „Jutro niedziela“.**TEATR ROZMAITOŚCI.**Wtorek godz. 19.30 „Zabusia“.
Sroda godz. 19.30 „Gdzie diabeł nie może“.
Czwartek godz. 19.30 „Gdzie diabeł nie może“.
Piątek godz. 19.30 „Zabusia“.**KINOTEATRY.**APOLLO: „Byłam szpiegiem“.
CASINO: „Gdy kwitną bzy“ (Maylime)
CHIMERA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie“.
EUROPA: „Ich stu i ona jedna“.
KOPEKNIK: „Znachor“ wg powieści Dełgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Promienie zagłady“.
MUZA: „Dama kameleowa“.
PALACE: „Sklamałam“.
PAX: „Toni z Wiednia“ wraz słynnym chórem „Wiener Saengerknaben“.
RAJ: „Książętko“.
RIALTO: „Burgtheater“.
STYLOWY: „Piętro wyżej“ i rewia.
SWIT: „Na zgłiszczach szczęścia“ i „Krew na morzu“.
TON: „Trafalgar“.
UCIECHA: „Wódz Czerwonoskórych“ i rewia.

— Dziś Manuela del Rio w Teatrze W. Tancerka hiszpańska Manuela del Rio, mistrzyni kastanietów, wystąpi tylko raz jeden z recitale tanecznym dziś w Teatrze W. o 8:30 wiecz. Najslawniejsza tancerka doby obecnej Manuela del Rio, łączą olśniewającą urodę i czar swych kształtów ze zdumiewającym talentem tanecznym. Na światowym konkursie na „nowoczesną Venus“ Manuela del Rio otrzymała pierwszą nagrodę za idealną budowę. Jedyna sposobność podziwiania czarującej tancerki z wszelką pewnością zapelni po brzegi widownię Teatru W. — Dalsza przedsprzedaż biletów dziś w kasie Teatru W. od 10-13 i miastowej od 11-17 wieczorem w kasie Teatru W. od 6 wiecz. Dla posiadaczy abonamentów udostępniona 50 proc. zniżka. Przedsprzedaż i w księgarni Seyfartha.

— „Jutro niedziela“ w Teatrze Wielkim. Ciesząca się pełnym powodzeniem sensacyjna nowość repertuaru, znakomita współczesna sztuka „Jutro niedziela“ grana będzie w Teatrze Wielkim w piątek i sobotę o godz. 7.30 wiecz. Abonament 4.

— „Gdzie diabeł nie może...“ po cenach znizowanych. Pełna doskonałego humoru i ciekwej satyrę komedia R. Niewiarowicza, będzie grana w Teatrze Rozm. dziś i jutro o 7.30 w obsadzie pp.: Paszkowska, Kalinowski, Leliwa, Szalawski, wykonawców ról głównych.

— „Zabusia“ komedia Gabrieli Zapolskiej wraca na repertuar Teatru Rozmaitości i będzie grana w piątek i sobotę wiecz. w premierowej obsadzie z pp.: Ankiewicz-Szyjrowską i Guttnorem w rolach głównych.

— Bajka dla dzieci „W noc świętojańską“ po cenach najniższych ukaże się w najbliższą sobotę o 4:30 popoł. i w niedzielę o 12:30 w południe.

— Kasy przedsprzedaży na wszystkie przedstawienia są czynne w Teatrze W. od 10-13 (tel. 281.10) i w kasie miast., ul. Akademicka 28, w dnie powszednie od 11 do 17, w niedzielę i święta od 10-15.

— Opera — Teatr Wielki. Kolosalne zainteresowanie, jakie wzbudza występ P. Teiko Kiwy, która wystąpi 4 b. m. w „Butterfly“, wzmagają się z każdą chwilą, tak że tylko nieznaczna część biletów pozostała w kasach Teatru. Obok niej wystąpi świątynny tenor optry warsz. p. Warwa i baryton scen polskich i zagran. p. Stefan Romanowski. — Przedstawieniem dyryguje p. Józef Lehrer, reżyseruje p. Al. Uluchanow.
Bilety w kasie Teatru W. i w księgarni G. Seyfartha.**KOMUNIKATY.**

— Kurator Tow. przedmieścia lyczakowskiego. Dekretem Urzędu Wojewódzkiego na kuratora Tow. przedmieścia lyczakowskiego powołany został radny miejski mgr. Henryk Bładziński. Nowy kurator przyjmować będzie w sprawach Towarzystwa we wtorek, czwartki i soboty, od godz. 18-19:30 w lokalu Towarzystwa ul. Pijarów 31, w inne dnie w aptece ul. Lyczakowska 1. 57.

— Z inicjatywy Zjednoczenia Notariuszów RP. w Warszawie wicemarszałek sejmiku śląskiego, rejent dr. Włodzimierz Dąbrowski wygłosi w niedzielę, 7 bm. o godz. 18:30 w sali Izby przem.-handl. (Akademicka 17, I. p.) odczyt n. t. „Co się dzieje na Śląsku“. Wstęp wolny.

— Ufundowanie dzwonek liturgicznych dla kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej. Koło daw. Harcerzy z czasów walk o Niepodległość, ufundowało dzwonek liturgiczny jako trwałą pamiątkę dla kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej. Poświęcenie i wręczenie odbędzie się 7 b. m. po Mszy świętej.

Oficer amerykański na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Lwów 3. 11. (PAT.) Dnia 1-go listopada b. r. przybył na cmentarz Obrońców Lwowa, p. Michał Rudnik, komendant amerykańskiego legionu posterunku kapitana Artura Kelly nr. 339 w Chicago, aby złożyć hołd spoczywającym tu trzem lotnikom amerykańskim, a w szczególności kpt. Arturowi Kelly'emu. Po złożeniu wieńca z żółtych kwiatów z pięknymi szarfami, komendant Rudnik w towarzystwie małżonki i dwu pań z Ameryki zwiedził szczegółowo cmentarz Obrońców Lwowa. Objasnień udzielała mu delegacja Straży Mogił Polskich Bohaterów, która wręczyła p. Rudnikowi urnę z ziemią z grobu lotników amery-

kańskich, poległych w obronie Lwowa. P. Rudnik wyrażając swój zachwyty nad cmentarzem Orłąt lwowskich, obiecał Straży Mogił pomoc materialną od członków posterunku.

Posterunek kpt. Artura Kelly jest organizacją, zrzeszającą byłych wojskowych, którzy brali udział w wojnie światowej pod sztandarami Ameryki. Posterunek składa się z samych Polaków w liczbie 100 osób, należących do różnych formacji wojskowych.

Komendant Rudnik wraz z towarzyszącymi mu paniami wpisał się do księgi pamiątkowej Straży Mogił Polskich Bohaterów.

Dzięki ofiarności robotników, powstanie szkoła wiertnicza.

Borysław. (PAT.) Ofiarności borysławskich robotników naftowych jest powszechnie znana i stają oni zawsze na apel, przychodząc z pomocą materialną, jeśli chodzi o cele wyższe. Obecnie mamy do zanotowania nowy fakt ofiarności. Na zwołanym onegdaj przez Centralny Związek Górników

w Borysławiu zebraniu robotnicy postanowili opodatkować się w wysokości pół procent zarobków przez okres trzech miesięcy na cele budowy szkoły wiertniczej w Borysławiu. Ofiarą ta z pewnością przyczyni się w znacznym stopniu do budowy tej, tak potrzebnej, placówki.

Ważne dla automobilistów.

W związku z intensywnymi robotami drogowymi prowadzonymi w całym kraju zostało zarządzonych cały szereg przerw w komunikacji na drogach kołowych, a mianowicie:

W woj. i pow. warszawskim na drodze gminnej Wawer — Świder na odcinku od klm. 1.600 do 2.900 z powodu przebudowy drogi zamknięto komunikację do dnia 10 bm. Objazd drogą gruntową (ul. Warszawską) w Aninie.

W woj. białostockim, pow. grodzieński, na drodze państwowej Nr. 3 (Białystok — Grodno) na odcinku Czechowszczyzna — Grodno (km. 266) z powodu przebudowy drogi zamknięto komunikację do 1 bm. Objazd obok, drogą objazdową wykonaną na miejscu.

W woj. kieleckim pow. ilżecki, na drodze powiatowej Olechów — Bałtów — Ożarów z powodu złego stanu mostu na rzece Kamiennej zamknięto komunikację aż do odwołania. Objazd drogą gminną gruntową Czekarzewicę — Bałtów — Rudka Bałtowska — Hagoń (na odcinku Bałtów — Rudka B. dr. bita) i drogą bitą Ostrowiec — Magoń — Boria.

która o 9-tej odprawi Naczelną Kapelan Z. H. P. ks. Luzar Marian.

— 12 Plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 17:30 w sali zebrania plenarnych Izby we Lwowie, Akademicka 17.

KRONIKA MIEJSKA.

Zamach samobójczy czy nieszczęśliwy wypadek. Dziś nad ranem Pogotowie ratunkowe przywiozło do szpitala Mariana Szafranskiiego z zawodu aptekarza (Leśna 7), który doznał zatrucia z powodu zażycia nieustalonej narazie trucizny. Nie ustalono czy Szafranski padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku czy też zażył trucizny w zamiarze samobójczym.

Dwa nieszczęśliwe wypadki. Wczoraj wieczorem Pogotowie ratunkowe przywiozło do szpitala Michała Koguta (Lwowskich Dzieci 6), który wskutek upadku z wozu doznał złamania lewego podudzia. Również o tej samej porze przywieziono do szpitala Jadwigę Łakasz (Świętokrzyska 43), która doznała zmiążdżenia prawej ręki w czasie pracy przy maszynie w introligatorni.

Kradzież mieszkaniowa. Aleksander Fried urzędnik, zamieszkały na Kolonii profesorskiej na Lyczakowie, doniósł policji, że wczoraj nieznaną sprawcą po wyjściu szyć by z okna dostał się do jego mieszkania i skradł na jego szkodę garderobę wartości 600 zł.

Krwawa walka szewca ze złodziejem. Wczoraj wieczorem 61-letni szewc Teodor Łoziński, zamieszkały przy ul. Gródekkiej, przebywając w swej pracowni w suterynach, usłyszał jakiś szmer w mieszkaniu, mieszczącym się nad suterynami. Łoziński podejrzewając, że w mieszkaniu jest złodziej, udał się na górę, a gdy wszedł do mieszkania, istotnie zastał jakiegoś złodzieja, plądrującego mieszkanie. Łoziński usiłował złodzieja zatrzymać, lecz ten targnął się na niego, a w czasie szamotanicy

ugryzł go w palec lewej ręki. Wobec tego szewc zmuszony był złodzieja puścić. Rannego opatrzyło Pogotowie ratunkowe. Za wiadomiona policja wdrożyła dochodzenia.

KATASTROFA NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM

Kielce, 3. 11. (PAT.) Wczoraj na przejeździe kolejowym wsi Lipienice, gm. Rogów pow. sandomierskiego, wydarzyła się katastrofa. Pociąg osobowy, zdążający od stacji Szydłowiec do Jastrzębia najechał na furmankę, wiozącą 5 osób.

Wskutek zderzenia furmanka została doszczętnie rozbita. Spośród jadących 2 osoby zostały zabite na miejscu, a 3 po wydobywaniu spod szczątków zmarły w drodze do szpitala.

ZAMACH SAMOBÓJCZY DZIERŻAWCZYNI PENSJONATU.

Stryj. (PAT.) Onegdaj dozorczyńni pensjonatu „Biały Dwór“ w Morszynie, nie mogąc się dostać do pokoju, zajętego przez dzierżawczynię pensjonatu p. Esterę Opoczyńską i przeczuwając coś złego zawezwała kowala, który siłą wyważył drzwi. Opoczyńską znaleziono w kałuży krwi. Wezwany lekarz stwierdził, że desperatka przecięła sobie żyły u lewej ręki, wskutek czego nastąpił bardzo znaczny wpływ krwi. Opoczyńską w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala w Stryju.

Z SEKTORU WIEJSKIEGO OZN. W BRZEŻANACH.

Brzeżany. (PAT.) W Brzeżanach odbyło się posiedzenie Obwodu Sektora Wiejskiego OZN. pod przew. b. p. J. Jana Klicha, prezesa sektora. Uchwalono uruchomić sekretariat obwodu, któryby w dni targowe przyjmował zainteresowanych i był stałym łącznikiem między Zarządem a członkami obwodu z terenu. Dokonano podziału powiatu pod względem organizacyjnym. W poszczególnych częściach powiatu członkowie mają do końca bieżącego miesiąca zorganizować zarządy oddziałów i zespołów tam, gdzie ich dotychczas nie ma. Podziału dokonano według gmin zbiorowych. Po dokonanej organizacji w terenie zwołany będzie powiatowy zjazd prezesów oddziałów i zespołów celem przygotowania ich ostatecznego do pracy w terenie.

ZATONIECIE STATKU POLSKIEGO.

Gdynia, 3. 11. (PAT.) Wczoraj wieczorem w porcie gdyńskim wskutek zderzenia zatonał statek polski „Transport“. W czasie manewrowania przy nabrzeżu polskim statek żegluga polskiej „Puck“ wskutek ciemności przy przycumowaniu zderzył się z małym statkiem „Transport“ o pojemności 240 ton, który wiozł drobnicę pomiędzy Gdynią, Gdańskiem i Tczewem. Wskutek zderzenia „Transport“ doznał zgięcia i rozpięca burty i w przeciągu paru minut poszedł na dno. Załoga w liczbie 5 osób w ostatniej chwili zdołała się uratować, wyskakując na nabrzeże.

OCHRONA PAMIĄTEK LEGIONOWYCH NA PRZEŁĘCZY PAN. TYRSKIEJ.

Stanisławów. (PAT.) Komisja złożona z delegatów Urzędu Wojew. i Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie zbadała tereny na Przełęczy Pantyrskiej oraz Wielkich i Małych Rogozach, na których pozostają pamiątki z czasów walk legionowych w formie okopów, schronów, ziemianek itp. Komisja postanowiła uznać wspomniane tereny za zabytkowe na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP. o opiece nad zabytkami oraz roztoczyć opiekę nad ich otoczeniem. W tym celu Dyrekcja Lasów Państwowych postanowiła wydzielić poszczególne partie lasów otaczające wymienione tereny z pod normalnej gospodarki lasowej.

NOWE SZYBY.

Borysław. (PAT.) Ruch wiertniczy na terenach dawnej gminy Tustanowice ożywił się znacznie. Rozpoczęto budowę całego szeregu nowych szybów. „Polmin“ wierce szyb p. n. „Lilien“, firma „Małopolska“ przeprowadza wiercenie szybu „Marietta nr. 1“, zaś firma „Galicia“ dowierca szyb p. n. „Alfred nr. 2“.

NIESPODZIEWANA REWIZJA W POCIĄGU.

Rzeszów. (PAT.) Ostatniej nocy Brygada Ochrony Kontroli Skarbowej w Rzeszowie przeprowadziła niespodziewane rewizję w pociągu na przestrzeni Rzeszów — Dębica u podroznych, jadących z Katowic. W czasie rewizji zakwestionowano u Chaji Zanger z Rzeszowa kilka tysięcy kamyczków do zapalniczek. Jak stwierdzono Zangerowa od dłuższego czasu trudniła się przemytem towarów i jedynie dzięki jej sprytowi nie udało jej się dotychczas ująć. Przeciwno przymytnicze skierowano doniesienie do prokuratury.

Program radiowy.

Czwartek, 4 listopada.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.50: Płyty. 15: Odcinek gawędy regionalnej. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla młodzieży. 16.15: Muzyka salonowa. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Wiad. sport. 18.10: Pogadanka. 18.20: Recital skrzypcowy. 18.40: Listy i programy. 19: Słuchowisko. 19.35: Recital śpiewaczy. 19.50: Pogadanka. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Muzyka taneczna. 21.45: Szkic literacki. 22: Koncert kameralny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: „Z albumu speakera“.

**DEPESZA MIN. ANTONESCU DO
MINISTRA BECKA.**

Bukareszt, 3. 11. (PAT) W związku z 5-tą rocznicą objęcia przez ministra Becka tki spraw zagranicznych, min. Antonescu wysłał pod adresem min. Becka następującą depeszę:

„W chwili gdy mija 5 lat od objęcia przez Pana kierownictwa spraw zagranicznych, w którym to czasie dokonał Pan dzieła konstruktywnego i trwałego, pragnę wyrazić Panie Ministrze i kochany przyjacielu najszczerze życzenia, aby dalsze sukcesy uwieńczyły Pańską działalność, która zawsze służyła sprawie pokoju europejskiego i przyjaźni polsko-rumuńskiej”

POWÓDZ NA BLISKIM WSCHODZIE.

Jerozolima, 3. 11. (PAT) Powódź, która ostatnio nawiedziła Bliski Wschód, czyni w dalszym ciągu spustoszenia. Donoszą o olbrzymich szkodach w Transjordani. Połączenia kolejowe Ammanu z Mediną są w trzech miejscach przerwane. Ucierpiał również bardzo szczyty arabskie, koczujące w okolicy Beersheba i na pustyni Synajskiej. Około 50 rodzin arabskich jest bezdomnych, utraciwszy wielbłądy i trzodę. Rząd pospieszył z pomocą, wysyłając żywność i lekarstwa. Droga do Egiptu uległa w wielu miejscach doszczętnemu zniszczeniu. Niżej położone przedmieścia Tel Avivu są również zalane wodą.

33 OSOBY.

Moskwa, 3. 11. (PAT) Według wiadomości, jakie doszły w dniu wczorajszym do korespondentów zagranicznych, skazano na karę śmierci i rozstrzelano w Z. S. R. R. 33 osoby za szkodnictwo w państwowych urządach zbożowych i wogóle za szkodnictwo w rolnictwie.

**KONTYNGENTY NA PRZYWÓZ
BEKONÓW DO ANGLII.**

Londyn, 3. 11. (PAT) Kontyngent na przywóz bekonów, szynki itp. w okresie od 15. 10. br. do 31. 12. br. ustalony został dla Polski w wysokości 88.535 cwt. Łączny kontyngent na wszystkie kraje w tym okresie wynosił 1.113.656 cwt, przy czym należy dodać, że Polska w eksporcie przetworów mięsnych do Anglii zajęła 4-te miejsce po Danii, Holandji i USA.

PRZELOT NAD ATLANTYKIEM.

Rio de Janeiro, 3. 11. (PAT) Stolica Brazylii oczekiwała z olbrzymim zainteresowaniem na przylot francuskiego wodnosamolotu „Lieutenant de Vaiseau Paris”, który wystartowawszy w d. 25 ub. m. z Port Lyautey w Maroku miał bez lądowania przelecieć nad Oceanem i wodować dopiero w Rio de Janeiro. 26 ub. m. nadeszły jednak depesze z miasta Maceio w stanie Alagoas (północno-zachodni stan Brazylii) iż francuski wodnosamolot tam wylądował.

Załoga, której szefem jest pilot światowej sławy Henri Guillaument, jest cała i zdrowa. Pilot Guillaument ma za sobą już 56 przelotów nad Atlantykiem.

**Zjazd legionowy i P. O. W.
nie został odwołany.**

Część prasy warszawskiej i lwowskiej doniosła dziś, o możliwości odroczenia nadzwyczajnego zjazdu delegatów Zw. Legionistów i Peowiaków we Lwowie. Jak się dowiadujemy, zjazd ten nie został odwołany, ponieważ nie był specjalnie związany z wydarzeniami ostatnich dni i odbędzie się według poprzedniej zapowiedzi w niedzielę, dnia 7 b. m. Obrady odbędą się wspólnie z delegatami Okręgu tarnopolskiego Zw. Legionistów Polskich, oraz z delegatami Peowiaków Okręgów lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Zjazd zapo-

wiada się bardzo licznie. Wygłoszą na nim przemówienia delegat Komendy Naczelnej Zw. Legionistów dla spraw kół pułkowych gen. Karaszewicz = Tokarzewski na temat: „Idea niepodległościowa i jej obecny kierunek”, prez. Okręgu lwowskiego Zw. Leg. poseł dr. Wojciechowski: „Zadania i cele organizacji Legionowej i Peowiackiej w chwili obecnej”, oraz prez. okręgu lwowskiego Zw. Peowiaków dr. Typrowicz „Stanowisko obozu legionowo-peowiackiego w Małopolsce Wschodniej”.

Przedwstępne rozmowy w Brukseli.

Bruksela, 3. 11. (PAT) Już w dniu wczorajszym toczyły się rozmowy wstępne celem ustalenia procedury, jaka będzie stosowana na konferencji 9-ciu mocarstw. Około godz. 17-tej odbyła się narada, w której wzięli udział ministrowie Spaak, Eden, Delbos i Norman Davis. Narada ta pozwoliła stwier-

dzić, że między tymi czterema delegatami nie ma żadnej większej różnicy poglądów, tak, że utrzymanie linii wspólnej polityki nie będzie przedstawiało żadnych trudności. Na prośby swych kolegów minister Spaak zgodził się objąć przewodnictwo konferencji.

Wyroki za udział w strajku chłopskim.

Buczacz, (PAT) Przed sądem grodzkim w Buczaczu toczyły się przez dwa dni pod przewodnictwem kierownika sądu Niederlego rozprawy przeciwko dziesięciu członkom Str. Ludowego, oskarżonym o przestępstwo z art. 251 kk. popełnione w ten sposób, że w okresie strajku chłopskiego tamowali siłą ruch na drogach publicznych i niedopuszczali do dowożenia artykułów spożywczych do Buczacza, przy czym wywracali furmanki i niszczyli produkty rolne, jak zboże, mleko, jaja itp. Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy, która zresztą udo-

wodniona została zeznaniami świadków.

W wyniku rozprawy zostali wszyscy oskarżeni skazani na kary więzienia bez zawieszenia — i tak Stanisław Tęcza i Jan Kasowski na 8 mies. więzienia, Michał Prorok i Paweł Tabisz na 7 mies., Joachim Błażków, Jan Olejarz, Franciszek Tchrowski, Michał Sochacki, Józef Wasylków na 6 mies. aresztu. Wszyscy oskarżeni zgłosili apelację. Zaznaczyć należy, że wszyscy skazani rekrutują się z gminy zbiorowej Podzameczek.

**ZBIÓR POLSKICH MELODYJ
W AMERYCE.**

Nowy Jork, 3. 11. (PAT) Nakładem firmy Edward Marks Music Company ukazał się tutaj zbiór popularnych melodji polskich w układzie znanego kompozytora i pianisty prof. Zygmunta Strojowskiego. Wydawnictwo opatrzone jest zarówno w tekst polski, jak i w angielski w przekładzie pani Igi Pauli.

W NIEMCZECH.

Berlin, 3. 11. (PAT) Prasa niemiecka zamieszcza liczne artykuły, poświęcone 5-jej rocznicy objęcia ministerstwa spraw zagranicznych przez ministra Becka.

Autorzy wszystkich artykułów podkreślają ciągłość i pokojowość polityki zagranicznej min. Becka, prowadzonej według zasad, nakreślonych przez Marszałka Piłsudskiego oraz realizm, który cechuje posunięcia dyplomatyczne polskiego ministra spraw zagranicznych.

**„HALKA“ MONIUSZKI W OPERZE
CHICAGOWSKIEJ.**

Chicago, 3. 11. (PAT) „Dziennik Związkowy” donosi, że opera chicagowska już w ostatnich dniach listopada wystawi „Halke” ze świeżo przybyłym z Polski Jerzym Czaplickim.

BONY SKARBOWE W JAPONII

Tokio, 3. 11. (PAT) Na finansowanie wyprawy chińskiej rząd japoński wypuszcza 16 bm. bony skarbowe na sumę 200 milionów jen.

**WYSTAWA MALARKI POLSKIEJ
W BOSTONIE.**

Boston, 3. 11. (PAT) W tutejszym City Club otworzona została wystawa trzydziestu obrazów pani Janiny Federkiewiczowej. Wystawa spotkała się z entuzjastyczną oceną bostońskiej prasy. Pani Federkiewiczowa, żona jednego z lekarzy tutejszych pochodzi z ziem warszawskiej. Do Ameryki przybyła jako mała dziewczynka. Później, ukończywszy studia malarskie w Bostonie, udała się do Polski, gdzie dłuższy czas pracowała pod kierownictwem znanych mistrzów polskich.

NARADA NA ZAMKU.

Warszawa, 3. 11. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności Marszałka Smigłego-Rydzka, p. Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

KU CZCI POLEGŁYCH LOTNIKÓW.

Warszawa, 3. 11. (PAT) Dnia 2 listopada, jako w dniu Zadusznym, prezes Zarządu Głównego L. O. P. P. gen. dyw. inż. Leon Berbecki w towarzystwie członków prezydium złożył w imieniu L. O. P. P. wieńce z żółtego kwiecia pod pomnikiem poległych lotników na Placu Unii Lubelskiej oraz na grobie Zwirki i Wigury na Powązkach. Pod pomnikiem poległych lotników bezpośrednio po L. O. P. P. złożył wieńiec Zarząd Aeroklubu warszawskiego.

**WETERANI 63 r. W HOLDZIE
WSPÓLTOWARZYSZOM BRONI.**

Warszawa, 3. 11. (PAT) Delegacja weteranów 1863 r. dorocznym zwyczajem oddała wczoraj hołd współtowarzyszom broni w roku 1863, spoczywającym na cmentarzach warszawskich.

KTO JEST WROGIEM NIEMIEC.

Paryż, 3. 11. (PAT) Donoszą z Berlina, że minister propagandy Goebbels wydał dekret, zakazujący śpiewanie pieśni „Wir wollen Sigreid Frankreich schlagen”. W motywach minister Goebbels wyjaśnia, iż nie Francuzi, lecz żydzi są wrogami Niemiec.

**WYBORY SAMORZĄDOWE
W NOWYM JORKU.**

Nowy Jork, 3. 11. (PAT) Iaguardia wybrany został ponownie na stanowisko burmistrza Nowego Jorku. Na stanowisko prokuratora stanu nowojorskiego obrany został również po raz drugi kandydat republikański Thomas Dewey. Rezultaty wyborów świadczą o ponownej porażce stronnictwa demokratycznego, w rękach którego niemal przez sto lat znajdował się zarząd miejski Nowego Jorku.

**DYREKCJA BEZPIECZENSTWA
WEWNĘTRZNEGO.**

Salamanka, 3. 11. (PAT) Gen. Franco powołał do życia dyrekcję bezpieczeństwa wewnętrznego i granic, powierzając jej kierownictwo gen. Anido b. ministrowi spraw wewn. w rządzie Primo de Rivery. Obrońca Oviedo gen. Aranda mianowany został dowódcą korpusu.

**PRZED PODPISANIEM PAKTU
ANTYKOMUNISTYCZNEGO.**

Londyn, 3. 11. (PAT) Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej w Londynie potwierdzają wiadomość, że ambasador von Ribbentrop udaje się do Rzymu dla podpisania antykominternowskiego paktu pomiędzy Włochami, Niemcami i Japonią. Termin podpisania tego paktu nie jest jeszcze ustalony.

Osuszanie „Małopolskiego Polesia”.

Do głośnych t. zw. błot samborskich odbyła się ekspedycja dla zapoznania się z pracami melioracyjnymi około kolmatacji bagien naddniestrzańskich.

W jazówce, t. j. małym domku strażniczym nad jazem, na samym pięknie uregulowanym brzegu Dniestru, zebrani wysłuchali sprawozdania inż. Szykuly z robót, dokonanych na kompleksie bagien naddniestrzańskich, który stanowi odrębne przedsięwzięcie melioracyjne pod nazwą Kolmatacja Bagien Naddniestrzańskich.

**GEOGRAFIA I TOPOGRAFIA
BAGIEN.**

Bagna samborskie ciągną się pasem wzdłuż obu brzegów Dniestru powyżej miejscowości Rozwadów, w głównym biegu tej rzeki, na przestrzeni 23.000 ha. Z tego całego obszaru, bagna lewobrzeżne zostały już osuszone w dużej mierze przez samą regulację

Dniestru i jego dopływów. Natomiast pas prawobrzeżny między Hordynią powiatu samborskiego a Terszakowem pow. rudeckiego wskutek braku dopływów dnjestrowych między Strwiążem a Tyśmienicą, musiał być inaczej potraktowany i rozwiązanie znalezione w systemie t. zw. kolmatacji czyli sztucznego podwyższenia terenu dla jego osuszenia.

Odrzuć zaznaczyć należy, że jest to jedyny punkt w Polsce, na którym zastosowało się na tak wielką skalę i z takim skutkiem system kolmatacji.

Kompleks objętych kolmatacją bagien ciągnie się na długości 28 km pasem szerokości 2—6 klm i zajmuje powierzchnię 10.410 ha, czyli przeszło 18 tys. morgów. Pod względem glebowym, są to torfowiska, głębokie na brzegach bagien 1—2 mtr., w środku 4—7 mtr i więcej.

Przed wykonaniem kolmatacji cały ten obszar porosły był trzciną, szu-

warami, kępami olch, wikliny, oczeków, posiadał porosty wybitnie bagienne ze specjalnymi odmianami mchów i ostem wodnym. Nad bagnami przelatowały całe stada dzikich kaczek i innego ptactwa wodnego. Trawa, która porastała suchsze miejsca, była kwaśna (turzyce).

Właściciele bagiennych łąk, przeważnie małorolni, kosili ją zanurzeni po pas w błocie lub w wodzie, nieraz z narażeniem życia, a służyła ona raczej na podściółkę, gdyż organizmowi bydła nie dawała żadnych pożytecznych składników odżywczych. Kowmary, rozmnażające się na bagniskach w zastraszający sposób, roznosiły malarię, a bydło od nadmiernej wilgoci chorowało na motylicę.

Okoliczny teren wyglądał gospodarczo w ten sposób, że gospodarstwu dało się bardzo we znaki brak paszy dla inwentarza. Nieraz i 10—15 morgowy gospodarz nie ma dostatecznej ilości bydła, a więc nie otrzymuje obojczyka do naturalnego nawożenia i powstaje błędne koło. Szczególnie w

roku bieżącym, kiedy wskutek posuchy na całym Podkarpaciu odczuto brak paszy, waga zagadnienia, polegającego na użyczeniu bagien naddniestrzańskich wystąpiła z całą wyrazistością.

PRAWNA STRONA IMPREZY.

Pod względem prawnym, istnieje na tych terenach przymusowa spółka wodna. 80% kosztów pokrywać ma państwo, 20% zainteresowani właściciele gruntów. Ci ostatni udział swój odpracowują, wykonując pod kierunkiem państwowych inżynierów i techników przekopy, kopanie rowów i sypanie wałów, oraz strażując przy słuzach i słuzkach w czasie nawadniania, by zbrodnicza ręka nie zamknęła dopływu wody lub nie otworzyła słuz odprowadzających wodę z zalewu z powrotem do Dniestru.

Ciekawostką, godną podkreślenia, jest zakaz palenia papierosów na wałach, oddzielających poszczególne działki i kwatery. Są one wprawdzie sztucz-

INAUGURACYJNY WIECZOR W OKR. ZW. LEGIONISTÓW.

Inauguracyjny wieczór sekcji towarzyskiej przy Okręgu Zw. Legionistów odbędzie się w sobotę dn. 6 bm. w lokalu własnym, ul. Kopernika 42a. Przemówienie powitalne wygłosi prezes Okręgu poseł dr Bron. Wojciechowski, po czym wizytator dr Stefan Papee wygłosi odczyt literacki p. t. „Bezdroża teatru polskiego”. Po odczycie odbędzie się herbatka towarzyska i bridż. Goście wprowadzeni mile widziani. Po czątek o godz. 19. Wstęp wolny, garderoba 50. W skład sekcji towarzyskiej Okręgu Zw. Leg. wchodzi panie J. Kochanowska, R. Kończacka, W. Sroczyńska, J. Stefanowiczowa, J. Wojciechowska, panowie: sędzia Boczar, dr Dwernicki, dr Karpiński, dr Wojciechowski i mjr. Zięba.

POZYTYCZNE I CELOWE WYDAWNICTWO TURYSTYCZNE MINISTERSTWA KOMUNIKACJI.

Uwzględniając znaczenie wszelkich imprez, zawodów i kongresów dla turystyki zagranicznej, Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji pracuje nad wydaniem w roku przyszłym specjalnego kalendarza imprez, który będzie podstawą do prowadzenia propagandy turystycznej Polski zagranicą.

Dążąc do możliwie kompletnych danych Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji zwraca się do wszystkich związków, stowarzyszeń, komitetów etc. z prośbą o możliwie bezwzględne podanie do wiadomości ścisłego lub przynajmniej zamierzonego terminu projektowanych w całym 1938 roku imprez.

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW DO INDII BRYTYJSKICH.

Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie komunikuje, że Państwowy Instytut Eksportowy otrzymał od Konsulatu RP. w Bombaju szczegółowe przepisy, dotyczące importu prób i wzorów do Indii Brytyjskich. Ponieważ firmy polskie w wielu wypadkach nie znając tych postanowień, wysyłały wzory i próby w nienależyty sposób, Konsulat przesłał tekst odpowiedniego zarządzenia i prosi o stałe zwracanie uwagi eksporterów polskich na potrzebę należytego wysyłania wzorów i prób w ich własnym interesie. Instytut zaznacza, że zarządzenie Rządu Indii Brytyjskich datuje się jeszcze z czerwca 1927 r., przy czym brzmienie jego w formie obecnie obowiązującej, zostanie ogłoszone w najbliższym numerze „Informatora Eksportowego”.

Odnosne przepisy znajdują się w Biurze Izby.

KURS SPÓŁDZIELCZY W STANISŁAWOWIE.

Stanisławów. (PAT.) — Staraniem Podokręgu Związku Strzeleckiego w Stanisławowie i przy współudziale Związku Rewizyjnego „Społem” zorganizowany został w Stanisławowie kurs spółdzielczy dla członków ZS. W kursie wzięło udział 66 strzelców.

nie odarniowane, t. j. obłożone trawą, zbudowane są jednak z łatwopalnego torfu. W razie zapalenia się, ogień błyskawicznie przeslizguje się po całym wale na przestrzeni kilometrów i musi się wykonywać specjalne przekopy, by uratować dalsze odcinki wałów.

Ludność, która z początku nie wierzyła w przedsięwzięcie, widząc pierwsze rezultaty pracy, zachęcała się do niej ogromnie. W ciągu ostatnich trzech lat odrobiła zaległe t. zw. datki konkurencyjne na kwotę ok. 32.000 zł. Jedynym żywicielem dla tej ludności — to ziemia, bo ośrodki przemysłowe są daleko i na żadne zarobki nie może ta ludność liczyć. Ziemi znów nie uprawia bez nawozu, a do tego potrzebne jest bydło. Dla bydła zaś trzeba łąk, łąk i po trzykroć łąk.

O POMOC DLA „MAŁOPOLSKIEGO POLESIA”.

Większość wykonanych na bagnach

Z wydawnictw.

„Żeglarz”, praca zbiorowa pod redakcją mgr. K. Cynkufisa. Nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie. Cena zł. 5.50.

Wprawdzie „Żeglarz” ukazał się jako podręcznik na stopień żeglarski według wymagań organizacji Harcerskich Drużyn Żeglarskich, nie mniej jednak został ujęty w taką formę, iż służy jednocześnie nie tylko harcerzom, ale i najszerszym rzeszom miłośników żeglarsstwa. Doceniając wartość tej pracy, Liga Morska i Kolonialna poleciła ją do użytku swoich Kół Szkolnych. „Żeglarz” ukazuje się jako praca zbiorowa osób, które od wielu lat stykają się praktycznie z żeglarswem. Z tego też względu podręcznik obok najnowszych dociekań teoretycznych zawiera dużo praktycznych wiadomości, a o najważniejszą jest dostosowany do warunków polskich. Całość materiału ujęta jest w trzy odrębne części według przejrzystego schematu. Tak więc — część I. ogólna w skrócie zapoznaje z historią żeglarską. Punktem wyjścia są nieudolne usiłowania pierwotnego człowieka, przeprowadzającego się na pniu przez rzekę, potem rzut oka na budownictwo okrętowe Fenicjan, Greków, Rzymian, Wikingów, a kres wypraw krzyżowych, triumfy Kolumba, Vasco de Gama, jeszcze później pierwsze statki z żelaza, parowe. Dalej załączki sportu żeglarskiego w świecie i u nas, pierwsze organizacje harcerskich drużyn żeglarskich, cele LMK. Silnie zaakcentowana historia walk o morze i flotę polską, doskołała podkreślona jej rola. Wreszcie życiorysy sławnych polskich żeglarzy — fakty mało znane, a godne spopularyzowania. — Część II. stanowi właściwy zbiór wiadomości potrzebnych żeglarzowi, a więc za równo opis części składowych i sprzętu joli, jak i teorii żeglowania oraz bardzo obszerną praktykę żeglarską. W części III. znajdują się wiadomości z szeregu różnych dziedzin żeglarskich, jak wskazówki o zimowaniu jachtu, roboty linowo-żaglowe, sygnalizacja, opis i posługiwanie się kompasem, meteorologia żeglarska, a wreszcie parę słów o organizowaniu wycieczki wodnej. Podręcznik uzupełnia spis podstawowej literatury żeglarskiej oraz skróty rzeczowy. Należy nadto zaznaczyć, że „Żeglarz”, choć przeznaczony w zasadzie dla żeglarzy śródlądowych, jednak zawiera szereg wiadomości potrzebnych żeglarzowi morskemu, jak np. meteorologię morską, sygnalizację i szereg innych wiadomości praktycznych. Całość pracy wydana jest w estetycznej szacie i obejmuje około 250 stron druku, 112 rysunków i fotografii oraz trzy barwne tablice.

Pogodoznawstwo dla marynarzy — Bohdan Cwilong. Nakładem Głównej Księgarni Wojskowej. Cena zł. 4.50.

W drugim dziesięcioleciu XX. w. dokonano w meteorologii zwrot, który śmiało można porównać do okresu Galileusza w fizyce. Wówczas obalono autorytet i wyłączenie doświadczenia uznano za próbiez. W dziesiątych latach naszego wieku meteorologowie zaniechali metod statystycznych, a oparli swe dociekania na fizyce. Norweg V. Bjerknes, ten „Galileusz meteorologii”, zaczął początkowo teorię, która od owych czasów wspaniale się rozwija i świeci tryumfem na całym świecie (bo obecnie już prawie wszystkie biura pogody wprowadziły metody pracy Bjerknesa). Mimo to, ze względu na wielką trudność wykładu teorii Bjerknesa (bowiem jest ona oparta na najtrudniejszych działach fizyki teoretycznej) jest obecnie w literaturze światowej kilka zaledwie prac, które dość wyczerpująco ją przedstawiają. W polskiej literaturze naukowej mimo od dawna dającej się odczuwać palącą potrzebę takiej publikacji — dla lotnictwa, szybownictwa, dla wojska i służby na morzu — dotychczas było jej brak. Dzięki pracy p. Bogdana Cwilonga, która ukazała się pod skromnym tytułem „Pogodoznawstwo dla marynarzy, luka ta zostaje wypełniona. Książka powyższa już przy znajomości nauk matematyczno-przyrodniczych w zakresie szkoły średniej grunto-

wnie zaznającą czytelnika z najnowszymi dokonaniem meteorologii. Niezwykła treściwość stylu autora, mimo zachowania jasności wykładu, umożliwiła mu wyłożenie na 164 stronach tekstu zaledwie, bardzo bogatego materiału meteorologii współczesnej. Dla marynarzy, aspirantów i żeglarzy śródlądowych niewątpliwie będzie „Pogodoznawstwo” kompletnym vademecum meteorologicznym. Ale powinien je przestudiować każdy, dla kogo pogoda znaczy coś więcej niż zamknięcie dubeltowych okien, bowiem autor wyklada tutaj całą nowoczesną meteorologię ogólną, a na jej tle dopiero naświetla zagadnienia specjalne. Książka jest bardzo praktycznie pomyślana, bowiem zawiera oprócz tekstu 100 stron dodatków (10 załączników petitem!), z których każdy stanowi oddzielną broszurę, a nadto 28 wspaniałych fotografii, stanowiących atlas chmur i wyglądom nieba, na wkładkach kredowych (jedyny atlas chmur na półkach księgarskich!). Widać, że wydawnictwo nie szczędziło kosztów, aby tylko czytelnik mógł tym compendium wygodnie się posługiwać. Piękna okładka, utrzymana w tonie akwarelowym, a wykonana przez naszego Olimpiańczyka w zakresie grafiki p. Konrada Szrednickiego, wieńczy tę niezmiernie pożyteczną książkę. Przedmowę napisał doc. dr. Romuald Gumiński.

Gielda z dnia 3 listopada.

WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.
Dewizy: Belgia 89.50, Berlin 212.97, Amsterdam 292.25, Kopenhaga 117.49, Londyn 26.25, N. Jork czeki 5.50, kabel 5.28 i sieć dem osmych, Oslo 132.23, Paryż 17.86, Piza 18.52, Sztokholm 135.68, Zurych 122.10, Mediolan 27.96. Papiery procentowe: wewn. 55.50, inwest. 69, konsolid. 59.50. Akcje: Bank Polski 108.50, Węgiel 23.75, Lilpop 51.50, Norblin 71.

LWÓW — GIELDA ZBOŻOWA.

Na Gieldzie obroty w licznych artykułach, kukurudza, hreczka i kasza hreczana zniżują w cenie. Tendencja naogół niejednorodna, usposobienie spokojne.

ROZSZERZENIE DZIAŁALNOŚCI AGENCJI POCZTOWYCH.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów komunikuje, iż w następujących Agencjach pocztowych zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych: Czortkowiec pow. Horodenka, Maćkowiec pow. Przemyśl, Świlcza pow. Rzeszów, Nowica Górna pow. Kałusz i Nowosiółka pow. Podhajce. Ponadto w Agencji Kurowice pow. Przemyślano zaprowadzono całodzienną służbę telefoniczną i telegraficzną („C”) zamiast dotychczasowej służby w ograniczonych godzinach dziennych („L”).

WIECZOR POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA.

Komitet Tygodnia Polskiego Białego Krzyża urządza w sobotę 6 b. m. o g. 20 w salonach Kasyna i Koła Lit. Art. we Lwowie przy ul. Akademickiej 13 Wieczór Polskiego Białego Krzyża. W programie wezmą udział: Maryna Broniewska — taniec przy akompaniamencie p. Hildy Mieniewskiej-Rzepeckiej, Wala Soltysikówna — recytacja, Kazimierz Wajda i Henryk Vogelfenger — Szczepko i Tońko, Chór rewelersów pod kierownictwem Zbigniewa Lipczyńskiego przy akompaniamencie Ireny Lipczyńskiej. Gawędę poprowadzi inż. Stefan Miczyński. Bilety wstępu w cenie 2 zł. Strój wizytowy.

ZATWIERDZENIE WYBORÓW KURATORA CHRZEŚC. FUNDACJI W BORYSŁAWIU.

Borysław. (PAT.) Pan Wojewoda lwowski jako przedstawiciel władzy fundacyjnej zatwierdził nowowybranego kuratora Fundacji „Chrześc. m. Borysławia w osobie prezydenta miasta p. Kazimierza Rossowskiego. Zatwierdzenie spotkało się z nader życzliwą oceną przez miejscowe społeczeństwo.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 784/37. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Polskiego Banku Spółdzielczego w Przemyślanach, Spółdz. z ogr. odpow. przeciw 1) Ignacemu Łoikowi a 2) Leonowi Medyńskiemu w Borszowie. Dnia 17 listopada 1937 r. o godz. 8 rano w Borszowie u dłużników sprzeda się przez publiczną pierwszą licytację następujące przedmioty dłużników. I. u Ignacego Łoika 1) 1 krowa czarna około 8 lat, 2) 1 klacz siwa około 10 lat, 3) 1 kiera kompleksowy z transmisją i kołem rozpędowym z silnikiem 4-ma dyszlami, 4) 1 młocarnia sztyftowa w dobrym stanie, II. u Leona Medyńskiego 5) 1 klaczka ciemna kasztanka około 2 lat, przednie pięciny białe, na pysku biała łatka, 6) 1 losze ciemny kasztan ogierek, dwie tylne i lewa przednia pięciny białe, na pysku biała łatka około 1-roczyzna, 7) 4 kopy żyta w snopach w środkowym obrogu, 8) 4 kopy pszenicy w snopach w środkowym obrogu, 9) 1 jałówka czerwona około 1-roczyzna, 10) 1 klacz szpaczka około 4-5 lat. Przedmioty oszacowano na 1900 zł. Sprzedaż odbędzie się w ciągu 2 godzin po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż u dłużników.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przemyślany, 30 października 1937. 3808K.

VII. Km. 962/37, VII. Km. 1675/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rwirur Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 o godz. 9 rano we Lwowie, ul. Asnyka Nr. 11a, zaś dnia 5 listopada 1937 o godz. 10 rano przy ul. Sapiehy 34 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, urządzenia poczekalni dentystycznej, obrazów, kilimów, różnych win, likierów, wódek oraz pianina. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 25 października 1937. 3810K.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 82/37. Edykt. Helena Hrycyszyn, żona Ostaszyn, córka Piotra, ur. 10 czerwca 1897 w Krzywem, roku 1918 opuściła miejsce zamieszkania w Krzywem, dokąd do dnia dzisiejszego nie wróciła. Ostatnia wiadomość o zaginionej z roku 1926. Od tego czasu niema o niej wiadomości. Wdraża się postępowanie, celem uznania jej za zmarłą, a zawarte przez nią małżeństwo za rozwiązane. Ogłasza się, aby do roku u dzieleno Sądowi w Brzeżanach lub adw. Mrowi. Neumanowi w Brzeżanach obrócić węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionej.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 18 października 1937. 3809

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej i legitymację z Biura Pośrednictwa Pracy. Jezakowski Józef.

naddniestrzańskich robót, to roboty osuszające. Obecnie kładzie się nacisk na wykonanie drugiego etapu prac a mianowicie nawodnienie już osuszonych, przepłukanych i przewietrzonych torfów. Gdy w sezonie 1935/36 zostały ukończone działki I i 2, wykonano na nich w lipcu nawodnienie próbne, w tymże sezonie na jesień wykonano pierwsze nawodnienie całkowite. W sezonie następnym nawodniono te działki wodą bardziej namulistą, w celu użyczenia i ocieplenia. Tego roku zbiorów traw były też znacznie lepsze i obfitsze, w szczególności pierwszego siana i posiatki. Te pierwsze wyniki miały ogromne znaczenie moralne dla ludności. Ostatnie nawodnienie odbywa się właśnie obecnie.

W porównaniu do cen pierwotnych, kiedy wartość morga nieużytków wynosiła 60 koron, dzisiejsze oszacowanie za 230 zł. stanowi nadzwyczajny wzrost. Bagna w części namulone przed

melioracją wzrosły w wartości od morga z 500 zł. na (oficjalnie) 978 zł. po melioracji. Nieoficjalnie płacą za morg 1.100 zł.

Gdyby wszystkie działki powierzchni 10.000 hektarów zamienić w kwitnące łąki, dały by one rocznie zbiór wartości ośmiu milionów zł.

Przed udaniem się na teren bagien, do przedstawicieli władz zgłosiła się delegacja okolicznej ludności i złożyła bardzo usilną i uzasadnioną prośbę o pomoc w dokończeniu tego wielkiego dzieła, a w szczególności o kredyty. Kredyty te w pięcioleciu od r. 1933/34 do r. 1937/38 wynosiły kolejno 2, 11, 21, 50 i 13 tys. zł. rocznie. Szczególnie ta ostatnia kwota, przyznana na rok bieżący, stanowi śmiesznie małą część potrzebnych najpilniejszych funduszy. Pozwoliłaby chyba tylko na utrzymanie straży i czyszczenie kanałów, które w ciągu roku zarastają i których kon-

serwacja jest nieodzownym ustawicznym warunkiem.

Przebycie tych terenów wzdłuż i wszerz, zapoznanie się ze stanem robót, wejście w bezpośredni kontakt z okoliczną ludnością narzuca jeden nieodpart postulat: że to „małopolskie Polesie” musi zniknąć jak najszybciej, że nie tylko kontynuowanie, ale wzmożenie prac melioracyjnych na bagnach naddniestrzańskich jest konieczne ze względów gospodarczych dla naszego regionu, a ze względów moralnych dla całego państwa.

Udzielenie temu wielkiemu przedsięwzięciu pomocy w formie kredytów jest tym bardziej uzasadnione, że już obecnie, opuszczając dawne bagniska samborszczyzny, nie można oprzeć się skojarzeniu myślowemu iż dokonano na nich bardzo dużo, jak gdyby na polskich błotach pontyjskich.